

Ks. PIOTR SZWEDA
Rydułtowy

FORMY KULTU ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM METROPOLII GÓRNOŚLĄSKIEJ

Chrześcijański kult świętych jest zjawiskiem bardzo złożonym i jako taki na przestrzeni wieków dokonywał się rozwój różnych jego form. Początek kultu świętych w chrześcijaństwie datuje się na czas pierwszych męczenników, z których pierwszym był prawdopodobnie św. Szczepan (Dz 7,58). Kult ten obejmował najpierw tylko miejsca ich pogrzebania, gdzie obchodzono *natale*, czyli dzień ich śmierci, uważany za dzień ich narodzin dla nieba. Pośród tych, którzy oddali życie za wiarę, szczególną rolę zaczęli odgrywać apostołowie, ale dopiero wtedy, gdy skończyły się prześladowania zauważono, że święty to nie tylko męczennik, który przelał swoją krew w obronie wiary, ale także ten, który całym swoim życiem zaświadcza o świętości¹.

Z biegiem czasu rozwijały się różne formy kultu świętych. Oprócz liturgicznych form, jakim były święta i związane z nimi teksty liturgiczne, powstawały również formy związane przede wszystkim z pobożnością ludową. W wiekach średnich rozwinął się ponadto zwyczaj przyjmowania wezwań dla kościołów, opactw, klasztorów, szpitali, przytułków i innych instytucji kościelnych. Zwyczaj ten przeniósł się też na inne dziedziny życia świeckiego, takie jak jarmarki czy targi. Bez patronatu nie mogło obyć się też rycerstwo i związane z tym wyprawy krzyżowe, które spowodowały m.in. sprowadzenie na Zachód nieznanych tutaj świętych, a także wiele legend oraz rzekomych relikwii². W tym czasie rozwinęły się także pielgrzymki, które siłą rzeczy powodowały mieszanie się kultur.

Z drugiej zaś strony dla Kościoła były to trudne czasy, zwłaszcza konflikty papieżstwa z cesarstwem, postępująca nierówność społeczna, klęski głodu, najazdy, wojny i epidemie. Na chrześcijański Zachód swoje niezatarte piętno wywarły krucjaty³. Z innej zaś strony bogactwo duchownych i styl ich życia stanowiły powód do buntu wielu grup społecznych, dając początek ruchom heretyckim, które były bardzo surowo wtedy tępione. W takim kontekście epoki ubóstwo było inspiracją

¹ M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, tł. L. Balter, Poznań 1999, s. 696.

² *Tamże*, s. 35.

³ M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, cz. II, Warszawa 1989, s. 151–153, 183.

dla ruchu reformy, która domagała się powrotu Kościoła do ducha i struktur czasów apostołskich. Ubóstwo stało się ideałem św. Franciszka z Asyżu oraz zakonów zwanych „żebraczymi”. Zakonnicy głosili kazania o pokucie i potrzebie życia w duchu prawdziwie ewangelicznym.

W takich czasach żył również św. Antoni, zwany Padewskim. Wprawdzie urodził się w Lizbonie (ok. 1195 r.), ale świadectwem świętości życia zasłynął w Padwie, tam też znajduje się jego grób († 1231 r.), do dziś licznie nawiedzany przez pielgrzymów. Św. Antoni, zwłaszcza poprzez swoje kazania, bardzo odważnie zwracał uwagę na wiele trudnych spraw, surowo piętnował zło i niezgodne z duchem Ewangelii postawy. Myliłby się ten, kto by sądził, że jego kazania były delikatne i uprzejme. Wręcz przeciwnie, dobitnie wyrażał swoje myśli i bardzo surowo oceniał krzywdy społeczne, nadużywanie władzy wobec bezbronnych, a także bezwzględność lichwiarzy⁴. Takie postępowanie nie przysparzało mu jedynie wrogów. Wiele ludzi nawracało się i zupełnie zmieniał swoje życie. Święty mówił: „Kiedy głosi słowo Boże, musi potężnie wstrząsnąć sercami grzeszników; kiedy zaś kaznodzieja pada ofiarą potwarzy, musi pozostać łagodny i uprzejmy” Owoce swego przepowiadania zbierał św. Antoni w konfesjonale, gdzie zupełnie tracił poczucie czasu⁵. W niektóre dni pościł i potrafił spowiadać przez cały dzień. Już za życia uważany był za świętego i przypisywano mu liczne cuda.

Nie dziwi zatem, że taki przykład ewangelicznego życia spowodował już w niecały rok po śmierci jego kanonizację, która miała miejsce w uroczystość Zielonych Świąt, 30 maja 1232 r., w katedrze w Spoleto. Po odczytaniu opisu pięćdziesięciu trzech cudów nastąpiło uroczyste wyniesienie go do chwały ołtarzy⁶. Tak niespodziewanie szybkie ogłoszenie Antoniego świętym spowodowało, że już w pierwszą rocznicę jego śmierci obchodzono jego patronalną uroczystość. Od tej też pory dzień 13 czerwca został wyznaczony jako jego święto.

Bardzo szybko krąg jego czcicieli powiększał się, obejmując całą Lombardię, a nawet sięgał poza Alpy. Szczególnym *votum* stały się świece, które przynoszono do jego grobu⁷. Świece te niekiedy były tak olbrzymie, że kilku ludzi musiało wnosić je do kościoła. Przyprawiano również chorych, z których wielu doznało łaski uzdrowienia. Cuda te jednak powiązane były ze szczerą spowiedzią⁸. Sława św. Antoniego rosła bardzo szybko. Do jego grobu przybywali pielgrzymi także z ziem słowiańskich oraz z Niemiec i Węgier⁹.

⁴ A. CHADAM, *Święty Antoni. Życie i nabożeństwo*, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 11.

⁵ V. GAMBOSO, *Życie św. Antoniego*, Wrocław 2001, s. 112–114.

⁶ E. MATEJA, *Śląski kalendarz liturgiczny świętych* (Opolska Biblioteka Teologiczna 85), Opole 2006, s. 57; zob. też: E. STATECZNY, *Źródła do żywota św. Antoniego z Padwy*, „Pismo Duchowieństwa Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”, Poznań 1909, s. 291.

⁷ CHADAM, *dz. cyt.*, s. 15.

⁸ GAMBOSO, *dz. cyt.*, s. 134.

⁹ C. NIEZGODA, *Święty Antoni z Padwy. Życie i nauczanie*, Kraków 1965, s. 115–123.

Średniowiecze, nasycone duchem religijności, dało też początek budowie wielu świątyń ku jego czci. Pod olbrzymim wpływem pielgrzymów rozpoczęto w Padwie w 1232 r. budowę świątyni pod jego wezwaniem, do której 8 kwietnia 1263 r. przeniesiono ciało świętego. Dokonał tego generał zakonu minorytów, św. Bonawentura Fidanza z Bagnoregio. Niemniej dalsze epoki miały przynieść wielokrotne przeniesienie relikwii świętego, spowodowane z jednej strony rozbudową bazyliki, a z drugiej strony różnymi kataklizmami. Nie wiadomo, jaki był początkowy projekt bazyliki i kto był architektem. Niektórzy przypisują to bratu Eliaszowi, który projektował bazylikę w Asyżu, ale nie jest to pewne. Wiadomo tylko, że przez całe stulecia trwały w bazylice nieustanne zmiany, naprawy i zdobienia wnętrza. W XIV w. słynny artysta, Giotto di Bondone, pokrył ściany bazyliki freskami. Bazylikę nie omijały też różnego rodzaju klęski, jak np. huragan w 1394 r. Spowodowało to powołanie specjalnej kongregacji złożonej z zakonników i osób świeckich do sprawowania zarządu nad *Arca di Sant'Antonio*. W 1567 r. bazylika uległa pożarowi, zaś w 1617 r. miała miejsce straszna eksplozja, która spowodowała ogromne zniszczenia, natomiast 28 marca 1749 r. pożar zniszczył chór wraz z organami.

W 1350 r., kiedy przenoszono relikwie św. Antoniego, kard. Guido dokonał także rozpoznania ciała, otwierając trumnę i wyjmując niektóre kości, zwłaszcza dolną szczękę, aby je umieścić w bogatych relikwiarzach przez siebie ufundowanych. Jednak wyniki ostatniego badania szczątków świętego, w 1981 r., każą twierdzić, że była tylko jedna rekognicja zwłok i jedno wyjęcie kości oraz języka, w 1263 r., przez św. Bonawenturę. Natomiast w 1310 i 1350 r. były jedynie przeniesienia trumny na nowe miejsca, bez jej otwierania¹⁰. Język świętego przechowywany jest dziś w przepięknym relikwiarzu, który wykonał Giuliano da Firenze, uczeń Ghibertiego¹¹. Najważniejszym miejscem bazyliki jest kaplica, gdzie znajduje się grobowiec św. Antoniego¹².

Kult św. Antoniego rozszerzał się na Zachodzie w chrześcijańskim świecie lotem błyskawicy. Papież Grzegorz IX bullą *Cum iudicat* w 1233 r. wyznaczył dzień jego rocznej pamiątki na 13 czerwca. Papież Sykstus V w 1586 r. włączył jego święto do kalendarza powszechnego Kościoła. Na życzenie króla Hiszpanii Filipa V papież Innocenty XIII w 1722 r. ustanowił świętem 13 czerwca dla całej Hiszpanii i jej podległej Ameryki Południowej. W Padwie zainicjowano praktykę czczenia w każdy piątek śmierci świętego, a we wtorek jego pogrzebu. Ta ostatnia praktyka rozszerzyła się też w całym świecie¹³. Najważniejszymi ośrodkami kultu św. Antoniego w świecie są: Padwa, Rzym, Siena, Lizbona i Tuluza. Ku czci świętego powstało wiele bractw i kilka zakonów. Z inicjatywy Ludwika Bouffier w 1890 r.

¹⁰ NIEZGODA, *dz. cyt.*, s. 120.

¹¹ G. DEGANELLO, *Padwa w trzecim tysiącleciu*, Padwa 1998, s. 20.

¹² *Tamże*, s. 17.

¹³ W. ZALESKI, *Święci na każdy dzień*, Łódź 1982, s. 317–319.

powstało w Tuluzie dzieło znane pod nazwą „Chleb św. Antoniego”, czyli jałmużna dla ubogich, która to praktyka z powodzeniem przetrwała do dnia dzisiejszego. Jałmużna rozdawana ubogim znana jest też pod nazwą *pondus pueri*, czyli ciężar dziecka. Praktyka ta została zapoczątkowana w 1887 r. przez don Antonio Locatelliego, a następnie upowszechniona we wszystkich miejscach, gdzie przebywają franciszkanie¹⁴. Początki tego obyczaju wiążą się z cudem wskrzeszenia dziecka, gdy jego matka obiecała, że rozda tyle ziarna ubogim, ile waży jej dziecko, w zamian za jego powrót do życia.

W Polsce również św. Antoni stał się bardzo popularnym świętym. Za sprawą kontaktów studenckich z uniwersytetem w Padwie do Polski kult Antoniego dotarł stosunkowo wcześniej, ale dopiero w XVIII w. święty ten stał się bardzo popularny w pobożności ludowej¹⁵. Wcześniej już, bo w XVII w., wybudowano w Polsce kilkanaście kościołów i klasztorów franciszkańskich pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego. Jednym z bardziej znanych jest kościół oraz sanktuarium antoniańskie na Starym Mieście w Warszawie, wybudowane w 1664 r. Inny znany kościół św. Antoniego znajduje się w Łagiewnikach koło Łodzi, a wybudowany został w 1675 r. Także w Poznaniu w 1668 r. wybudowano kościół pod wezwaniem tego niezwykłego świętego. Można tu jeszcze wspomnieć o jedynej bodaj w świecie kaplicy św. Antoniego wykutej w soli. Kaplica ta znajduje się w Kopalni Soli w Wieliczce. Innym unikatowym zjawiskiem jest wyrzeźbiona w konkrecji ołowianej figura świętego, która znajduje się w Dworkowicach pod Kielcami¹⁶.

Bodaj najbardziej znane sanktuarium św. Antoniego na ziemi polskiej znajduje się w Radecznicy (Małopolska). Jak podają źródła, historia tego sanktuarium zaczęła się 8 maja 1664 r., kiedy to na wzgórzu Łysej Góry Szymonowi Tkaczowi miał się objawić św. Antoni Padewski. Wieść o tym wydarzeniu szybko obiegła okolicę i wkrótce na ziemi tej kult św. Antoniego zaczął się rozszerzać w błyskawicznym tempie. Wybudowano drewnianą kaplicę i klasztor dla kilku zakonników i w krótkim czasie zaczęły napływać wieści o wielu cudach i łaskach doznanych w tym miejscu.

Szczególnym rodzajem kultu św. Antoniego są także polskie wydawnictwa książkowe i specjalne periodyki. Można tutaj wspomnieć o tym, że na przełomie XIX i XX w. we Lwowie w latach 1896–1914 wydawano „Głos św. Antoniego z Padwy” oraz w latach 1910–1939 „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”. W Poznaniu w latach 1895–1923 wydawane było czasopismo „Chleb Ubogich św. Antoniego Padewskiego”, zaś od 1995 r. do dnia dzisiejszego ukazuje się w Polsce czasopismo „Posłaniec św. Antoniego z Padwy”

¹⁴ S. DELL'ORTO, *Święty Antoni z Padwy*, tł. G. Kania, Warszawa 2002, s. 41.

¹⁵ W. HÜNERMANN, *Herold Boży święty Antoni z Padwy*, tł. E. Lucht, Niepokalanów 1989, s. 6–7.

¹⁶ ZALEWSKI, *dz. cyt.*, s. 319.

W zakonie franciszkańskim cześć oddawana św. Antoniemu wzbogaciła się o piękne wierszowane oficjum brewiarzowe ułożone przez Juliana ze Spiry zaraz po kanonizacji świętego. Oficjum to nosiło nazwę *Si quaeris miracula*. Jest to modlitwa dziękczynno-błagalna, w której autor wielbi Boga za cuda, które dokonały się za przyczyną św. Antoniego. Na całym świecie wierni czciciele św. Antoniego znają przede wszystkim pieśń:

Jeżeli szukasz cudów Antoniego,
Spójrz na cały okrąg świata tego,
Poznasz, jak słynie, w każdej krainie,
I ciebie jego ratunek nie minie.
O święty Antoni, o święty Antoni,
Niech nas przed Bogiem
Twoja prośba chroni,
Twoja prośba chroni¹⁷.

Pieśń ta napisana była po łacinie, stąd jej tłumaczenia mogą być bardzo różne. Jednak niezależnie od tłumaczenia pieśń ta ma przypominać modlącemu się o potrzebie ufności, by za przyczyną św. Antoniego uprosić potrzebne łaski. Z najstarszych dokumentów wynika, że najczęściej proszono św. Antoniego własnymi słowami, gdyż święty traktowany był jako ktoś bliski. Po uproszeniu upragnionych łask niejako w podzięcie ofiarowywano świętemu świecę.

Z dniem św. Antoniego są związane w Polsce także różne przysłowia, jak np. „Na św. Antoni pierwsza jagódka zapłoni”. Topografia polska zna ponad 198 miejscowości, które wywodzą swoją nazwę od imienia św. Antoniego. W XVII w. wybudowano kilkanaście świątyń pod jego wezwaniem, zaś w kolejnych wiekach powstawały wciąż nowe. Charakterystyczne jest także to, że w każdej prawie świątyni — nie tylko pod wezwaniem św. Antoniego — znajduje się obraz lub figura tego świętego albo znajdują się skarbonki, które służą pomocą charytatywną dla biednych („Chleb św. Antoniego”)¹⁸.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w kulcie św. Antoniego niemałą rolę odegrały formy pobożności ludowej, pozaliturgiczne, jak: nabożeństwa, modlitwy i pieśni religijne, pielgrzymki do sanktuariów, a także noszenie medalików¹⁹. Powstały też liczne bractwa, a nawet sztuki teatralne przedstawiające życie świętego²⁰. Wszystkie te formy zawierają się w religijności ludowej, która mimo wielu zmian historycznych i cywilizacyjnych jest wciąż bardzo żywa.

Na Śląsku św. Antoni Padewski obecny jest w kalendarzu liturgicznym od początku XIV w.²¹ Kalendarze liturgiczne stale się rozwijały i zmieniały w zależności

¹⁷ T. SINKA, *Nowenna do św. Antoniego*, Kraków 1998, s. 12; zob. też: EK 1, k. 661.

¹⁸ „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” (styczeń 1931), s. 158.

¹⁹ H.J. SOBECZKO, R. PIERSKAŁA, T. SMOLIŃSKA (red.), *Pobożność ludowa w życiu liturgiczno-religijnym i w kulturze* (Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku 31), Opole 2004, s. 10–11.

²⁰ G. STEFANIA, *Życie św. Antoniego w obrazkach*, Kraków 1931.

²¹ MATEJA, dz. cyt., s. 57.

od różnych czynników i uwarunkowań historycznych. Na zmiany te nie miały wpływ wywierały zakony, w tym również franciszkanie, którzy w 1285 r. posiadali już na Śląsku 12 klasztorów i wywierali ogromny wpływ na rozwój liturgii w XIII i XIV w. To franciszkanie przyczyniali się do rozwoju kultu również św. Antoniego²².

Szczególnym przejawem kultu św. Antoniego są wezwania kościołów jemu poświęcone. Wezwania kościołów stanowią wyjątkowe formy kultu danego patrona w każdej epoce. Podobnie było i na Śląsku²³. Sięgając do przeszłości można stwierdzić, że niektóre wezwania były bardziej popularne, inne mniej. W Polsce jest wiele świątyń, które za patrona obrały sobie św. Antoniego Padewskiego. Ogółem w Polsce mamy 162 kościołów pod jego wezwaniem²⁴.

Interesuje nas w sposób szczególny zjawisko budowy kościołów pod wezwaniem św. Antoniego w metropolii górnośląskiej (diecezji gliwickiej, opolskiej i archidiecezji katowickiej). Na ogólną liczbę 870 parafii — kościołów pod wezwaniem św. Antoniego jest 23, co stanowi niewiele ponad 2,64%. Najwięcej, bo aż 12, jest na terenie archidiecezji katowickiej, w diecezji opolskiej jest ich 8, a w gliwickiej jedynie 3 kościoły.

W każdym z tych kościołów znajdujemy wiele wspólnych elementów, jak np. figury świętego, obrazy, skarbonki z napisem „Chleb św. Antoniego”. Są też elementy wyróżniające, jak np. witraże, od pojedynczych do kilku ujętych w tematyką antonińską. W niektórych parafiach znajdują się relikwie św. Antoniego, które podawane są wiernym do ucałowania bądź po wtorkowych nabożeństwach, bądź tylko w czasie uroczystości odpustowych.

W kulcie św. Antoniego w parafiach pod jego wezwaniem, oprócz ogólnych stwierdzeń i specyficznych cech, stosowane są bogatsze formy kultu liturgicznego i pozaliturgicznego tego świętego. Formy liturgiczne opierają się na oficjalnych księgach liturgicznych, natomiast pozaliturgiczne obejmują różnego rodzaju nabożeństwa, modlitwy i śpiewy pobożności ludowej. W zakres tych form zaliczone zostały również przekazy ikonograficzne.

Liturgiczne formy kultu św. Antoniego wyrażone są przede wszystkim w tekstach mszałów i brewiarzy, zarówno potrydenckich, jak i w zreformowanych po Soborze Watykańskim II. Bogatszy wybór tekstów znajdujemy w księgach liturgicznych stosowanych w zakonie franciszkańskim. Obecnie w kalendarzu Kościoła powszechnego i w kalendarzu diecezji polskich św. Antoni czczony jest w dniu 13 czerwca w stopniu wspomnienia obowiązkowego²⁵. Natomiast w kalendarzu franciszkańskim obchodzony jest w randze święta (*festum*)²⁶.

²² *Tamże*, s. 13–27.

²³ J. KOPIEC, *Wezwania kościołów diecezji opolskiej według Rocznika 1974 r.*, WUDO 33 (1978), nr 1–2, s. 36–58.

²⁴ Informację o ilości kościołów uzyskano ze stron internetowych wszystkich diecezji w Polsce.

²⁵ *Zob. Kalendarz diecezji polskich, zatwierdzony przez Kongregację Kultu Bożego 16.10.1974 r. (Prot. N. 2141/74)*, w: *Liturgia godzin*, t. III, Poznań 1987, s. 20.

²⁶ *Zob. Kalendarz zakonów franciszkańskich w Polsce*, w: *Msze własne o świętych franciszkańskich w Polsce*, Katowice-Panewniki 1989, s. 5–8, 43.

Do pobożności ludowej zaliczamy takie formy, jak: nabożeństwa ludowe, tredecennie, tridua, nowennny, teksty modlitewne i śpiewy zawarte w książeczkach i modlitewnikach oraz przedstawienia ikonograficzne. Dlatego też jest sprawą bardzo ważną, aby formy pobożności ludowej przepojone i kształtowane były w duchu liturgii przy koniecznym wprowadzaniu elementów ewangelizacyjnych, czego domaga się specjalny dokument Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Dokument ten zwraca również uwagę na konieczność docenienia pobożności ludowej, a co za tym idzie, na konieczność rozwijania praktyk pobożności Ludu Bożego. Stanowią one bowiem uzupełnienie liturgii. Ożywiają też i pogłębiają pobożność wiernych²⁷

W oparciu o te wytyczne Archidiecezjalna Komisja Liturgiczna w Katowicach przygotowała drugie wydanie *Agendy Liturgicznej*²⁸. Czwarta jej część zawiera teksty o *Kulcie świętych*, zwłaszcza tych, których kult jest na terenie archidiecezji szczególnie rozpowszechniony. Dlatego też w agendzie tej znalazło się nabożeństwo ku czci św. Antoniego z Padwy²⁹

W metropolii górnośląskiej stosowane są trzy agendy liturgiczne. I tak, w archidiecezji katowickiej stosowane są naprzemiennie dwie agendy liturgiczne. Jedna z nich pochodzi z 1987 r., zaś druga została wydana w 2005 r. W diecezji opolskiej i gliwickiej używana jest opolska *Agenda liturgiczna* z 1986 r.³⁰

Od 1933 r. oprawa muzyczno-liturgiczna nabożeństw w archidiecezji katowickiej odbywa się w oparciu o *Skarbiec modlitw i pieśni*, wydawany przez Księgarnię św. Jacka w Katowicach. W okresie po Soborze Watykańskim II ten diecezjalny modlitewnik wielokrotnie był uzupełniany o nowe modlitwy, obrzędy i śpiewy.

W diecezji opolskiej i gliwickiej używa się modlitewnika-śpiewnika *Droga do nieba*, wydawanego przez Wydawnictwo i Drukarnię Świętego Krzyża w Opolu. W modlitewnikach z 1959 i 1976 r. poszczególnym dniom tygodnia przypisany był inny święty. We wtorek czczono Aniołów Stróżów i św. Antoniego. W modlitewniku z 2001 r. odstąpiono już od takiego podziału, ale nabożeństwo do św. Antoniego zamieszczono w dziale o świętych³¹.

Oprócz nabożeństw podanych we współczesnych śląskich agendach liturgicznych, a tym samym powtórzonych w obowiązujących modlitewnikach, na Śląsku stosowano dawniej również niżej wymienione nabożeństwa do św. Antoniego, a były to:

- nabożeństwo do św. Antoniego Padewskiego wg E. Stephana (Bytom 1900);
- nabożeństwo ku czci św. Antoniego z Padwy wg ks. S. Ufniarskiego (Dąbrowa Górnicza 1949);

²⁷ *Dyrektorium o pobożności ludowej*, Poznań 2003, s. 13–25.

²⁸ *Agenda liturgiczna*, Katowice 2005, s. 5–6.

²⁹ *Tamże*, s. 354–360.

³⁰ *Agenda Liturgiczna Diecezji Opolskiej*, Opole 1986, s. 294–296.

³¹ *Droga do Nieba*, Opole 2001, s. 171–174.

- nabożeństwo ku czci św. Antoniego Padewskiego wg o. Augustyna Chadama (Kalwaria Zebrzydowska 1989);
- tredecenna — nabożeństwo 13-wtorkowe (przekaz ustny);
- nowenna — wg T. Sinki (Kraków 1989).

Szczególną formą nabożeństwa są litanie, które mają starą tradycję ich stosowania w praktyce pobożnościowej³². Cały szereg litanii skierowanych jest ku czci świętych. Poszczególne wezwania wychwalają przymioty danego świętego. Po nich następuje zawsze akłamacja: „Módl się za nami”. Litanie kończy prośba do Boga, aby pomagała nam ustawiczna modlitwa św. Antoniego i prośba o uczynienie nas godnymi Bożej łaski tu na tym świecie, a w przyszłym dała wieczną radość. Również śląskie modlitewniki zawierają litanie do św. Antoniego.

Św. Antoni pojawił się też w pacierzach kapłańskich i to już ok. 1249 r., kiedy to ukazało się oficjum św. Antoniego³³. Jest tam m.in. zasługujące na szczególną uwagę responsorium, którego tłumaczenie w wersji popularnej znajduje się również w modlitewnikach śląskich i występuje tam w dwóch wersjach. Teksty te ślawią cudotwórczość Antoniego i proszą go o wstawiennictwo w różnych potrzebach życiowych³⁴

Na szczególną uwagę w całej twórczości dotyczącej niezwykłości postaci św. Antoniego zasługują, często legendarne, świadectwa niezwykłej jego popularności i cudotwórczości. Wielkość postaci Antoniego miesza się tu z urokiem jego działalności opowiadanej przez wdzięcznych mu jego czcicieli. Stąd pewnie wzięty swój początek opowiadania o licznych cudach, jakie dokonały się jeszcze za życia św. Antoniego i po jego śmierci. Jednym z rozpowszechnionych cudów jest zdarzenie opisywane jako fakt uzdrowienia odciętej stopy. Zdarzyło się kiedyś, że pewien młodzieniec powiedział św. Antoniemu, że kopnął swoją matkę. Święty bardzo surowo go upomniał i powiedział, że taka noga zasługuje tylko na obcięcie. Chłopiec tak bardzo przejął się tymi słowami, że gdy wrócił do domu, uciął sobie stopę. Gdy św. Antoni został o tym fakcie powiadomiony, natychmiast pobiegł do domu młodzieńca i cudownie uleczył mu stopę, przywracając mu całą i zdrową nogę³⁵. Inny przekaz mówi o zdarzeniu wskrzeszenia dziecka w kołysce, którego matka zostawiła i poszła na kazanie, by słuchać św. Antoniego. Gdy wróciła do domu, zastała dziecko martwe. Natychmiast pobiegła do świętego ze łzami w oczach, prosząc o ratunek. Św. Antoni wysłuchał jej prośb, trzykrotnie powtarzając: „Idź, gdyż Bóg sam okaże ci swą dobroć”. Gdy kobieta powróciła do domu, zobaczyła swoje dziecko całe i zdrowe, wesoło bawiące się kamykami³⁶.

³² T. MASŁOWSKI, *Litanie i modlitwy*, Kraków 2001, s. 7–9.

³³ K. WILK, *Św. Antoni z Padwy, Doktor Kościoła*, Katowice 1949, s. 160–161.

³⁴ Obydwie wersje znajdują się w katowickiej *Agendzie Liturgicznej*, wyd. 1987, s. 288–293, wyd. 2005, s. 357–359 oraz w DN, s. 171–172.

³⁵ NIEZGODA, *dz. cyt.*, s. 98–99.

³⁶ *Tamże*, s. 79.

W omawianiu niezwykłego kultu, jakim cieszy się od wieków św. Antoni Padewski, nie sposób pominąć szeroko pojętych form ikonograficznych sztuki sakralnej, takiej jak: obrazy, witraże i figury. Sztuka ta znajduje swoje uzasadnienie w dokumentach Kościoła. Kult św. Antoniego wyrażony w obrazach przejawia się m.in. w tym, że świętemu na obrazach nadano niezmiernie łagodny wyraz twarzy, charakterystyczny dla ludzi głęboko rozumiejących ból i cierpienie. Ten specyficzny wyraz twarzy miał być więc symbolem wrażliwości na ludzkie cierpienie oraz chęci pomocy, jaką od świętego może każdy otrzymać. Wszystkie obrazy stanowią pewien rodzaj hołdu dla świętego, a dziś są bardzo rozpowszechnionym elementem jego kultu. Podobnie zresztą jak rzeźby, choć mają znacznie bardziej ograniczoną formę. Dlatego też kościoły są chętniej dekorowane obrazami niż rzeźbami.

Wszystkie analizowane formy kultu świętego z Padwy ukazują go jako postać otaczaną niezwykłą czcią i szacunkiem. We wszystkich tych formach czci św. Antoni ukazany jest jako pomagający w każdej ludzkiej potrzebie. Zawarte w modlitewnikach pieśni ukazują miłość i zaufanie, jakim otaczany jest ten święty, co znajduje swój wyraz również w przedstawieniach na obrazach i witrażach. Bogactwo nabożeństw, w których jest przedstawiany jako cudotwórca i orędownik ludzkich spraw, a także doskonały wzór życia chrześcijańskiego, jest dla każdego badacza cennym materiałem źródłowym. Bogactwo liturgicznych elementów kultu św. Antoniego uzupełnione zostało pozaliturgicznymi formami pobożności ludowej, która z każdym pokoleniem nie tylko nie stała w sprzeczności z liturgią, ale ją ubogacała. Fenomen powszechnego kultu św. Antoniego jest faktem inspirującym nie tylko do tworzenia nowych form kultu świętego, ale przede wszystkim do podjęcia wysiłku w naśladowaniu jego cnót i życia zgodnego z zasadami Ewangelii.

Badania wykazały, że postać św. Antoniego Padewskiego zawsze była żywa w świadomości katolików górnośląskich, o czym świadczą różne formy jego kultu, zarówno oficjalne i zbiorowe, jak i prywatne. Wierni zawsze interesowali się życiem i działalnością tego świętego. Znany był przede wszystkim jako patron ubogich (skarbonka z napisem „Chleb św. Antoniego”), a także jako patron i orędownik od rzeczy zgubionych. Św. Antoni Padewski na przestrzeni dziejów fascynował wielu autorów, którzy tworzyli różnego rodzaju dzieła ukazujące sylwetkę tego niezwykłego świętego. Cały szereg publikacji ukazało się również na Śląsku, a także w innych miastach Polski, zwłaszcza w Krakowie, skąd literatura ta docierała również na Śląsk.

W różnych opracowaniach z łatwością można dostrzec, że główne fakty z życia tego świętego przedstawione są czasami w różny sposób. Także w śląskich opracowaniach postać św. Antoniego ma swoje uznane miejsce. Jednym z najbardziej pracowitych prozaików górnośląskich tego okresu był bernardyn Franciszek (zakonne imię Euzebiusz) Stateczny, który w 1909 r. wydał drukiem: *Żywot św. Antoniego z Padwy*, będący zestawieniem prac włoskich uczonych na temat tego świętego³⁷

³⁷ W. OGRODZIŃSKI, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1965, s. 269–273.

Literatura śląska i późniejsze opracowania polskie ukazują wszystkie istotne elementy z życia i działalności św. Antoniego Padewskiego. Autorzy przytaczają różne historyczne i legendarne szczegóły. Początek jego zakonnej drogi naznaczony był próbą działalności misyjnej, której ciąg dalszy miał być według Bożych zamiarów kontynuowany we Włoszech. Na ziemi tej ten początkowo nikomu nieznanemu Portugalczyk przyczynił się do ogromnych zmian w życiu religijnym. Jego z wielkim zaangażowaniem prowadzona działalność kaznodziejska i pisarska przynosiła nieoczekiwane rezultaty. Sława tego żyjącego według ewangelicznych zasad zakonnika była z jednej strony potężnym narzędziem w ówczesnej walce z innowiercami, a z drugiej wsparciem dla biednych i pokrzywdzonych. Zupełnie nieoczekiwanie zasłynął jako wspaniaty kaznodzieja, a także mediator w rozwiązywaniu trudnych spraw.

Żywe wciąż w świadomości i pobożności ludowej wiernych różnorakie formy kultu św. Antoniego nie doczekały się dotąd wyczerpujących opracowań naukowych. Dotyczy to różnych regionów w Polsce, w tym również metropolii górnośląskiej.

**Forms of worship St. Anthony of Padua,
with particular emphasis on the metropolis of Upper Silesia**

Summary

This article was written in the margins of research on the thesis about the cult of St. Anthony of Padua in the metropolis of Upper Silesia, especially in the light of churches' invocations. As in the whole Church, also in Silesia, St. Anthony is the particularly venerated saint.

Forms of this worship are very rich and still alive in the minds of the faithful. In addition to the liturgical forms (texts form Mass and canonical hours, churches' invocations), there are also many forms of non-liturgical. They live especially in popular piety. This is apparent in the Silesian prayer books and song books, as well as in iconography (paintings and sculptures). Almost in every parish there are gift boxes for the poor, the so-called. "Bread St. Anthony"

The universal consciousness of the faithful St. Anthony is the patron saint of lost things. and the hopeless situations. These forms of popular piety are still waiting for a thorough scientific study.